

Sygn. akt V GC 654/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Elblągu V Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący- SSR Marlena Brzozowska

Protokolant- stażysta J. T.

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2015 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko (...) SA w P. Oddział w Polsce

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód A. R. wystąpił z pozwem przeciwko Č. P.'ovna Spółce Akcyjnej w P. (Czechy) działającej przez Č. P.'ovna Spółkę Akcyjną w P. Oddział w Polsce o zapłatę kwoty 10.269,14 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 4 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych

W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, że w dniu 11 września 2014 r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której został uszkodzony pojazd należący do K. (...). B.. K. K.. R. (...) spółki jawnej w O.. Sprawca szkody był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela, który z ustalonego koszty naprawy wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości łącznie 3.913,45 zł, kwestionując wskazane przez powoda ceny oraz stawki robocizny. Pozwana nie uznała także roszczeń powoda z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Powód wyjaśnił, że na żądanie składają się należności w wysokości 4.232,45 zł tytułem niewypłaconej części odszkodowania obejmującego zwrotu kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego wskutek kolizji oraz kwota 6.063,69 zł tytułem odszkodowania dotyczącego kosztów najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego samochodu. Powód wskazał również, że jego uprawnienie do dochodzenia odszkodowania wynika z umowy cesji zawartej z właścicielem uszkodzonego w wypadku pojazdu.

Pozwana nie zajęła stanowisko w sprawie, nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie brała udziału w rozprawie.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Okoliczność, że w dniu 11 września 2013r. w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność K. (...). B.. K. K.. R. (...) spółki jawnej w O., nie była sporna. Niesporne było również, że uszkodzony miał zawartą z Č. P.'ovna Spółką Akcyjną w P. (Czechy) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wspólnik uszkodzonej R. G. zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu powodowi, prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...). Wspólnik ten nadto w dniu 18 września 2013r. zawarł z powodem umowę najmu samochodu zastępczego marki S. (...) na czas

naprawy. W umowie strony nie określiły dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego. Pojazd został zwrócony w dniu 21 października 2013 r.

(niesporne, nadto dowód: umowa najmu samochodu z dnia 18 września 2013 r. k. 16)

Szkoda została zgłoszona pozwanej (nr szkody (...)). Powodowa przedstawiła kalkulację naprawy nr 1/10/2013 r., w której wskazała stawkę za roboczogodzinę w przypadku prac mechaniczno – blacharskich oraz lakierniczych w wysokości 100,00 zł, określił koszty naprawy łącznie z częściami zamiennymi na kwotę 9.918,60 zł brutto. Pozwana zweryfikowała ww. kosztorys, obniżając zarówno koszty robocizny blacharskiej i lakierniczej do stawki 85 zł za 1 roboczogodzinę, czas pracy oraz koszty materiału lakierniczego. Na kosztorysie uczyniła adnotację o zaakceptowaniu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 6.805,61 zł netto zł, jednak weryfikacja i uznanie przez nią kosztów były warunkowe, tj. uzależnione od udokumentowania kosztów naprawy przez powoda fakturami, w tym za zakup części zamiennych.

Powód za naprawę wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 24 października 2013 r. w wysokości zgodnej z przedstawioną w kalkulacji naprawy, tj. 9.918,60 zł brutto (8.063,90 zł netto) z terminem płatności na dzień 7 listopada 2013 r. Nadto w dniu 11 listopada 2013 r. wystawił fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 7.425,13 zł brutto (6.036,69 zł netto) za 33 dni najmu pojazdu zastępczego przy stawce dobowej w wysokości 182,93 zł netto. Na fakturze VAT za najem pojazdu zastępczego wskazano, że została ona opłacona gotówką. Poszkodowana spółka w obu fakturach została wymieniona jako nabywca.

(niesporne, nadto dowód: kalkulacja naprawy 1/10/2013 k. 12-15, faktury VAT k. 17-18).

W dniu 24 października 2013r. poszkodowana spółka wystawiła dokument upoważnienia z pieczęcią spółki o treści „upoważniam Zakład (...) o O. (...) do odbioru odszkodowania za naprawę i holowanie samochodu marki T. (...) o rej NO (...) z towarzystwa (...) nr szkody (...) z dnia 11 września 2013 r.” W upoważnieniu wskazano też, że samochód został naprawiony, spółka nie wnosi uwag do jakości wykonania naprawy, a koszty odszkodowania należy przelać na konto warsztatu naprawczego. Ponadto wspólnik poszkodowanej spółki (...) podpisał pełnomocnictwo, w którym oświadczył, że spółka jest właścicielem ww. pojazdu oraz że „upoważnia A. R. (...) nazwanego tu dalej pełnomocnikiem do likwidacji szkody komunikacyjnej ww. pojazdu zarejestrowanej w Zakładzie (...) pod numerem (...) z dnia 11 września 2013 r. (...)”. W pełnomocnictwie wskazano, że obejmuje ono faktyczne wykonania naprawy pojazdu, finansowe rozliczenie w imieniu spółki szkody z Zakładem (...) oraz dokonanie wobec Zakładu (...) wszelkich czynności prawnych i faktycznych związanych ze sprawą, a w szczególności: udział w oględzinach technicznych pojazdu, składania wobec Zakładu (...) oświadczeń woli, odbiór odszkodowania finansowego z Zakładu (...) z tytułu ww. szkody oraz składanie wniosków i skarg do właściwych organów w tym Zakładu (...). W dalszej części pełnomocnictwa „zobowiązanie wobec pełnomocnika” wskazano, że w przypadku gdy z przyczyn nie leżących po stronie pełnomocnika ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania pełnomocnikowi lub wypłacił mu odszkodowania w wysokości niepokrywającej koszty naprawy w terminie 14 dni od daty zakończenia i przekazania do Zakładu właściwie sporządzonej dokumentacji rozliczeniowej, poszkodowany zobowiązuje się osobiście w terminie 30 dni od dnia zakończenia naprawy uregulować razem z odsetkami ustawowymi wszelkie należności związana z wykonaną naprawą, a nie uregulowane przez zakład ubezpieczeń, w szczególności dopłacić ewentualną różnicę pomiędzy kosztami naprawy, a wysokością odszkodowania, jakie zostało przekazane pełnomocnikowi. Pełnomocnictwo nie zawiera daty.

(dowód: upoważnieni z dnia 24 października 2013 r. k. 9, pełnomocnictwo k. 10)

Strona pozwana ostatecznie przyznała odszkodowanie w kwocie 3.931,45 zł. obejmujące zwrot kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego wskutek kolizji. Odmówiła wypłaty odszkodowania w pozostałej części, m.in. z uwag na brak przedstawienia dokumentów potwierdzających zakup części zamiennych do naprawy. Pozwana odmówiła w całości wypłaty odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pismem z dnia 23 lutego 2015 r. pełnomocnik powoda bezskutecznie wezwał stronę pozwaną do zapłaty niewypłaconej części odszkodowania kwoty 10.269,08 zł obejmującej zwrot kosztów naprawy zgodnie z przedstawioną przez niego w toku postępowania likwidacyjnego

kalkulacji oraz zwrot kosztów pojazdu zastępczego zgodnie z przedstawioną fakturą Vat w terminie do 2 marca 2015 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(niesporne, nadto dowód: faktura VAT k. 18, wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania k. 11)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dowody w postaci dokumentów przedstawionych przez powódkę.

Przepis art. 339 k.p.c. pozwala sądowi wydać wyrok zaoczny w przypadku, gdy pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, o ile nie budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Utrwalony w judykaturze i niekwestionowany w nauce jest pogląd, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach (orzeczenie SN z dnia 29 maja 1958 r., I CR 969/57, OSNC 1960, nr 1, poz. 14; wyroki SN: z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 15 marca 1996 r., I CRN 26/96, OSNC 1996, nr 7-8, poz. 108; z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, Prok. i Pr. - wkładka 1997, nr 10, s. 44; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999, nr 9, s. 30). Jeżeli zatem w świetle przytoczonych przez powoda okoliczności brak podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, sąd wyrokiem zaocznym oddala powództwo (zob. wyrok SN z dnia 6 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, Biul. SN 1972, nr 10, poz. 178). Zob. szerzej K. W., Wyrok zaoczny oddalający powództwo, (...) 2011, nr 3, s. 36 i n. oraz cytowana tam literatura).

Zasadnicze wątpliwości Sądu budziła legitymacja czynna strony powodowej, która to okoliczność badana jest przez orzekający w sprawie Sąd z urzędu. Dla oceny zasadności żądania koniecznym było zatem ustalenie czy w istocie strona powodowa jest uprawniona do wytoczenia powództwa przeciwko pozwanemu tj. czy w istocie dysponuje legitymacją procesową, w dalszej natomiast kolejności ocenie podlega merytoryczna zasadność zgłoszonego żądania. Legitymacja procesowa jest to określone normami prawa materialnego uprawnienie konkretnego powoda do dochodzenia sądowej ochrony określonego roszczenia materialnoprawnego przeciwko konkretnemu pozwanemu. Sąd, stwierdziwszy brak legitymacji procesowej (zarówno czynnej, jak i biernej), zamyka rozprawę (art. 224 § 1 i art. 316 § 1) i wydaje wyrok oddalający powództwo.

Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności obowiązkiem powoda było przedstawianie twierdzeń i wskazywanie dowodów na ich poparcie (art. 232 k.p.c.), ale również dolożenie należytej staranności, by przeprowadzenie dowodów całkowicie od nich zależnych było w ogóle możliwe. Wszelkie zaniechania w zakresie inicjatywy dowodowej ocenione być muszą jako zawinione przez stronę (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 13.10.2009r., sygn. akt V ACa 377/09). Sąd nie ma obowiązku działania z urzędu w postępowaniu gospodarczym, prowadzonym z udziałem podmiotów profesjonalnie zajmujących się działalnością gospodarczą, co jest zgodne z obecnymi tendencjami w ukształtowaniu kontradyktoryjnego postępowania sądowego (wyrok SN 26.04.2007r., sygn. akt II CSK 22/07).

Swoją legitymację do działania w niniejszym procesie powód uzasadniał umową cesji zawartej z poszkodowanym w kolizji drogowej przez udzielenie pełnomocnictwa (k. 10, stanowisko pełnomocnika powoda k. 33). Stanowisko powoda jest jednak błędne. Wprawdzie w wyniku przelewu wierzytelności może dojść do zmian podmiotowych po stronie wierzyciela, gdyż przelew (inaczej cesja), o którym mowa w przepisie art.509 k.c. jest umową, z mocy której wierzyciel przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. Umową cesji dotychczasowy wierzyciel przenosi więc wierzytelność na nowego wierzyciela. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta – zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązała

z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia.

Jednakże dokument pełnomocnictwa, na który powołuje się powód w niniejszej sprawie ani też dokument upoważnienia, jakkolwiek sporządzony jest w formie pisemnej, z pewnością nie może być uznany za umowę cesji. Z istoty umowy cesji wynika, że jest ona zawierana pomiędzy dwoma stronami. Faktem jest, iż co do zasady umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, ustnie, czy w tym w sposób dorozumiany, jednak z formy tej powinna dać się wyinterpretować wola obu stron umowy. Dokument pełnomocnictwa oraz upoważnienia zawiera jedynie oświadczenie woli jednej strony a mianowicie poszkodowanej, nie zawiera stanowiska cesjonariusza. Tymczasem jednostronny akt cesji, zawierający tylko podpisane przez cedenta oświadczenie, że wierzytelność swą przelewa na cesjonariusza, w ogóle nie przenosi wierzytelności (patrz: H. Ciepla, T. Żyżnowski, Glosa do wyroku Sądu wojewódzkiego z dnia 25 lutego 1993 r., I Cr 68/93, OSP 1994, z. 2, poz. 30). Także w orzecznictwie przyjmuje się, że przelew wierzytelności nie może być skutecznie dokonany w drodze jednostronnej czynności prawnej. Wywodząc, że podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta – uznaje się, że nie sposób byłoby przyjąć, iż czynność prawna, wywołująca tak istotne skutki nie tylko w majątku zbywcy, lecz i nabywcy, a także rodząca często określone dalsze obowiązki np. w celu skutecznego wyegzekwowania nabytej wierzytelności, może być dokonana na skutek jednostronnej czynności prawnej (tak: wyrok SA w Katowicach z dnia 8 listopada 2006 r., I ACa 1043/06, LEX nr 269589; por. także orzeczenie SN z dnia 17 września 1945 r., C III 445/45, OSN 1945, nr 46, poz. 13, PiP 1946, z. 3, s. 139).

Pełnomocnictwo, na który powołuje się powód (k. 10) wprost stwierdza, że udzielono powodowi pełnomocnictwa wobec zakładu ubezpieczeń do „likwidacji szkody komunikacyjnej”, a pełnomocnictwo obejmuje „faktyczne wykonania naprawy”, „finansowe rozliczenie szkody” w imieniu poszkodowanego, „dokonywanie wobec zakładu wszelkich czynności prawnych i faktycznych związanych ze sprawą”. Dokument szczegółowo wymienia zakres pełnomocnictwa. Brak jest w tym dokumencie sformułowania o przeniesieniu jakichkolwiek wierzytelności na powoda. Za traktowaniem tego dokumentu jako pełnomocnictwa, świadczy nie tylko jego literalne brzemieniem, wskazany zakres, ale też dalsza część dokumentu, tj. „zobowiązania wobec pełnomocnika”, w których wspólnik poszkodowanej spółki oświadcza, że w razie braku wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela lub wypłaty odszkodowania w wysokości niepokrywającej naprawę z przyczyn nieleżących po stronie powoda (pełnomocnika) zobowiązuje się pokryć wszelkie należności związane z naprawą niewypłacone pełnomocnikowi przez zakład ubezpieczeń. Zapisu tego nie można utożsamiać z oświadczenia woli poszkodowanej o przelaniu na powoda prawa do dochodzenia od ubezpieczyciela bezpośrednio na rzecz powoda niewypłaconej części odszkodowania. W dokumencie tym wola poszkodowanej nie została na tyle dostatecznie uzewnętrzniona, by nie powstała wątpliwość, czy w ogóle zamierzała przelać wierzytelność. W dokumencie brak jest też oświadczenia woli cesjonariusza (powoda) jako strony umowy, brak jest zatem zgodnego oświadczenia stron w tym zakresie, brak jest nawet jednostronnego oświadczenia zbywcy wierzytelności o czym mowa wyżej.

Również upoważnienie do wypłaty odszkodowania na konto bankowe powoda, znajdujące się na k.9 akt sprawy, nie może stanowić umowy cesji (przelewu) wierzytelności, o jakiej mowa w art. 509 § 1 k.c. W dokumencie wyraźnie wskazano, że poszkodowana upoważnienia powoda, ale jedynie do czynności faktycznej polegającej na odbiorze odszkodowania. Brak jest, podobnie jak w dokumencie pełnomocnictwa, oświadczenia woli cesjonariusza. W obu ww. dokumentach mowa o odszkodowaniu za naprawę pojazdu, brak jest jakiegokolwiek wzmianki o odszkodowaniu z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego, objętego żądaniem powoda w przedmiocie sprawy. Wątpliwości w zakresie przelewu przez poszkodowaną odszkodowania w kolizji obejmującego również koszty najmu pojazdu zastępczego budzi również zapis na fakturze VAT wystawionej z tego tytułu poszkodowanej (k. 17), z którego wynika, że poszkodowana zapłaciła gotówką powodowi należność objętą ww. fakturą.

W świetle zaoferowanego materiału dowodowego należało dojść do wniosku, że powód nie uczynił zadość spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu (art. 6 k.c., 232 k.p.c.) i nie wykazał faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 9 listopada 2015 r., po skontaktowaniu się z powodem, który nie stawiał się na rozprawę, przyznał, że powód i poszkodowana nie sporządzili oddzielnego dokumentu umowy przelewu

wierzytelności, a umowa została zawarta przez udzielenie pełnomocnictwa. Powód nie złożył jednak żadnego wniosku dowodowego na okoliczność potwierdzenia woli stron, w szczególności dowodu świadczącego o woli poszkodowanej o dokonaniu przez nią przelewu na rzecz powoda wierzytelności przysługującej od pozwanej, w związku ze zdarzeniem drogowym zaistniałym w dniu 11 września 2013 r. zdarzeniem drogowym.

Reasumując, powód nie wykazał, iż posiada czynną legitymację do występowania ze roszczeniem objętym pozwem i to w zakresie uzupełniającego odszkodowania obejmującego koszty naprawy pojazdu i odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego. I z tych przyczyn powództwo jako wytoczone przez osobę nieuprawnioną podlegało oddaleniu. W oparciu o art. 339 § 1 k.p.c. z uwagi na to, że pozwana nie stawiała się na rozprawę, nie złożyła odpowiedzi na pozew, wydany został wyrok zaoczny.